

## ZYGMUNT ŁUPINA

ur. 1929; Obrocz



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, opozycja w PRL, szkolnictwo, Solidarność (1980-1989), praca nauczyciela, nauczyciele, działalność opozycyjna

### Wszechnica Związkowa „Solidarności” Regionu Środkowo-Wschodniego

Ja głównie w „Solidarności” i to prawie od początku, byłem działaczem Wszechnicy Związkowej. To było coś w rodzaju uniwersytetu „Solidarności” na cały region. Mnie w grudniu [19]80 roku polecono organizowanie tej Wszechnicy. Jej prezesem został profesor Jerzy Kłoczowski, KUL, historyk. Ja byłem jego zastępcą, ale ja byłem od pracy organizacyjnej. Poza tym jeździłem z wykładami, poszczególne komisje zakładałem, których było ponad tysiąc w Regionie Środkowo-Wschodnim, zapraszały tak zwanych lektorów „Solidarności” z wykładami, na spotkania. I odbywały się one normalnie do stanu wojennego, a w stanie wojennym i powojennym odbywały się głównie w kościołach, bo do kościołów służby bezpieczeństwa, milicja nie wstępowały. Przeszkadzały tylko w ten sposób, że byli tam zawsze lub prawie zawsze agenci i nagrywali, i donosili: taki a taki miał wykład i jeszcze miał czelność, – on się nas zupełnie nie boi! – bo się przedstawia, mówi, jak się nazywa i że jest nauczycielem. Mam takie sprawozdania ich, co ich zadziwia, że ja nie jestem tajemniczy, tylko się przedstawiam. Te wykłady miałem w dwu ówczesnych województwach, w zamojskim i lubelskim, ale oprócz tego i w innych, bo z czasów internowania nawiązaliśmy szersze kontakty z działaczami „Solidarności” z innych regionów, i ja na przykład jeździłem w rzeszowskie, w przemyskie, tarnogrodzkie i jeszcze gdzieś indziej, na spotkania z podziemną „Solidarnością” pracowniczą i rolników indywidualnych głównie, ale także młodzieżowe, na pielgrzymkach. Na pielgrzymkach do Częstochowy były wykłady z historii nie fałszowanej.

Wykłady były jawne, w kościele, przed setkami ludzi. W kościele było pełno agentów. „Panowie agenci, mam zamiar podejmować w kazaniu temat krytyki waszych władz, możecie już nadstawić [uszu].” – tak jezuita ojciec Przemysław zaczynał czasami kazania. A raporty są, że wszystkie kościoły w Lublinie zostały obstawione, to znaczy, że do każdego poszli agenci, żeby w czasie jakichś tam świąt, na przykład 3 maja,

wszystkich przemawiających nagrać.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2011-03-23, Lublin
<b>Rozmawial/a</b>	Magdalena Kowalska
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"